

Ks. Krzysztof Kościelniak

Perspektywy i problemy misji katolickich w Azji. Konteksty konfesyjne, religijne i polityczne

Wstęp: Azja wyrzutem chrześcijaństwa?

Z katolickiej perspektywy Azja może być pod pewnymi względami postrzegana jako „wyrzut dla chrześcijaństwa”. Ten największy i najludniejszy kontynent świata, liczący w 2016 roku 4,463 miliarda mieszkańców¹, posiada zaledwie około 300 milionów chrześcijan, co stanowi mniej niż 10 procent azjatyckiej populacji².

Znamienne wydaje się to, że Azja, będąca historyczną kolebką chrześcijaństwa, okazała się dość odporna na chrystianizację. Największy paradoks związany jest z tym, że spośród wszystkich krajów świata aż dziesięć azjatyckich państw posiada najszybciej wzrastające populacje chrześcijan³.

¹ Por. United Nations Department of Economic and Social Affairs, *World Population Prospects: The 2017 Revision*; <https://population.un.org/wpp/DataQuery> (dostęp: 22.07.2018).

² Statystyki podają różne dane (od 286 do 364 milionów). Por. *Britannica Book of the Year 2014*; strona internetowa Pew Research Center's Religion & Public Life Project, Christians, <http://www.pewforum.org/2012/12/18/global-religious-landscape-christians> (dostęp: 21.07.2018).

³ Wykonano na podstawie danych: *The Top 20 Countries where Christianity is Growing the Fastest, Disciple All Nations, Implications of the Great Commission for the 21st Century*; <https://discipleallnations.wordpress>.

W kwestii katolickich działań misyjnych Azja jest kontynentem w najwyższym stopniu ambiwalentnym. To tam podejmowano najbardziej spektakularne akcje przynoszące wspaniałe owoce, ale jednocześnie najbardziej nieudane próby chrystianizacji za pomocą wątpliwych metod. Warto przypomnieć tu choćby spór o rytę w Chinach, zaprzepaszczone szanse na ewangelizację Tajlandii czy katastrofalne w skutkach działania pośród chrześcijan w Indiach (np. słynny synod w Diamper w 1599 roku). Niemniej, oprócz niepowodzeń, chrystianizacja Azji przez Kościół katolicki przyniosła wiele pozytywnych skutków w zakresie rozwoju szkolnictwa, służby zdrowia, kultury i rolnictwa.

Istota problemów misji katolickich w Azji i ich perspektywy ukażą poprzez przedstawienie trzech studiów przypadków (*case studies*). Celem tych działań jest przedstawienie zasadniczych okoliczności i mechanizmów, które sprzyjają lub ograniczają misję Kościoła katolickiego na tym kontynencie. Po pierwsze, przedstawię trwałość tradycyjnych religii i form ich kultury oraz konieczność katolickiej inkulturacji na przykładzie sporu o rytę w Chinach. Po drugie, zaprezentuję religijno-społeczne ograniczenia misji katolickich na przykładzie krajów muzułmańskich. Po trzecie, ukażą przeszkody związane ze zwalczaniem chrześcijaństwa przez ateistyczne ideologie na przykładzie komunizmu w Chinach i Korei Północnej.

Z tygla Azji można oczywiście wydobyć wiele innych *case studies*, jak na przykład indyjski kontekst antychrześcijańskiego nacjonalizmu hinduskiego czy źródła nietolerancji buddyjskiego Bhutanu, jednak ograniczenie się do trzech wymienionych wyżej zagadnień podyktowane jest charakterem publikacji.

com/2013/08/25/the-top-20-countries-where-christianity-is-growing-the-fastest (dostęp: 13.09.2018).

Trwałość religii Azji i form ich kultury a misje katolickie na przykładzie sporu o ryty w Chinach

Kondycję chrześcijan Bliskiego i Dalekiego Wschodu określają różne czynniki. Przede wszystkim żyją oni na co dzień z wyznawcami innych religii. Bardzo często są to członkowie ich najbliższej rodziny, krewni czy znajomi, a więc osoby, które kochają i z którymi się przyjaźnią. Tutejsi chrześcijanie pielęgnują te same tradycje kulturowe, które w głównej mierze są tworem religii niechrześcijańskich. Niedostateczne uwzględnianie obu tych kontekstów w procesie tworzenia misji katolickich doprowadziło do konfliktów i zahamowania ewangelizacji. Można byłoby przytoczyć wiele tego rodzaju przykładów, my zatrzymamy się na jednym, bodaj najbardziej klasycznym sporze – o ryty w Chinach. Działania misyjne w XVI i XVII wieku, mimo ich niezaprzeczalnych sukcesów, podporządkowane były głównie polityce wewnętrznej zakonów. Były to odgórnie sterowane akcje wykorzystywane w celach propagandowych. Relacje misjonarzy docierające w tym czasie do Europy kształtowały obraz wyższości chrześcijaństwa nad kulturami Dalekiego Wschodu. Poznawanie głosów drugiej strony było podejmowane tylko przez niektórych misjonarzy, na przykład ojca Matteo Ricciego, jezuitę, którego powolne zbliżanie się do społeczeństwa chińskiego⁴ ukazuje dziś, jak bardzo spór o ryty był problemem europejskim, a dokładniej wewnątrzkatolickim. Jako taki niewiele obchodził on natomiast Chińczyków.

Warto przypomnieć, że wspomniany spór dotyczył zasadniczo trzech sfer związanych z chińską kulturą: ceremonii ku

⁴ Por. G.L. Harris, *The Mission of Matteo Ricci, S.J.: A Case Study of an Effort at Guided Culture Change in China in The Sixteenth Century*, "Monumenta Serica" t. XXV, Oxford 1966, s. 1-169; R. Po-Chia Hsia, *The Catholic Mission and Translations in China, 1583-1700*, w: P. Burke, R. Po-Chia Hsia (ed.), *Cultural Translation in Early Modern Europe*, Cambridge 2007, s. 39-51.

czci Konfucjusza, kultu przodków i kwestii terminologicznych związanych z nazwami Boga i nieba⁵. Niezrozumienie znaczenia i roli tych fenomenów w chińskiej kulturze doprowadziło do trwającego ponad trzysta lat konfliktu pomiędzy Chinami a katolicyzmem⁶.

Pierwsze próby innego spojrzenia na zagadnienie chrystianizacji w Azji pojawiły się już w XVIII wieku. Przyjazd do Rzymu dwóch jezuickich misjonarzy: Francuza François Noela (1651-1729) i Niemca Kaspera Castnera (1665-1709), miał na celu przekonanie Klemensa XI (1700-1721), że misjonarska praktyka jezuitów nie wykracza poza doktrynę katolicką. Na poparcie tego stanowiska przytaczali oni nie tylko wiele dekretów papieża, ale przede wszystkim opinie katolików chińskich. Inny chiński jezuita, Blasius Liu Younde Verbist (1628-1707), wystosował do papieża Klemensa XI list podpisany przez 19 innych chińskich chrześcijan z prośbą o „złagodzenie świętej nauki i zatroszczenie się o zbawienie dusz chińskich”. Takich listów do papieża było około 60, zawierały one 430 podpisów⁷.

Mimo że wygrał nurt zachowawczy dykasterii, Rzym znalazł się w nie lada kłopotcie. Te pierwsze głosy Chińczyków nie były relacjami misjonarzy postrzegających to państwo z rodzimej europejskiej perspektywy. Był to swoisty początek procesu „mediacji kulturowej”, a więc kwestionowania tradycyjnego rozumienia centrum i peryferii.

⁵ D.C. Graham, *Folk Religion in Southwest China*, Washington 1961, s. 120. Wiele interesujących szczegółów na ten temat można znaleźć w pracy zbiorowej *The Chinese Wites Controversy: Its History and Meaning*, „Monumenta Serica”, t. XXXIII, New York 2016.

⁶ Por. J. Konior, *Historia polsko-chińskich kontaktów kulturalnych w XVII w. (na przykładzie misji jezuickich)*, Kraków 2013, s. 318; R. Hart, *Imagined Civilizations. China, the West, and Their First Encounter*, Baltimore 2013; F. Bontinck, *La lutte autour de la liturgie chinoise aux XVIIe et XVIIIe siècles*, Louvain – Paris 1962.

⁷ Por. N. Standaert, *Chinese Voices in the Rites Controversy: Travelling Books, Community Networks, Intercultural Arguments*, Roma 2012, s. 20-302.

Krytyka braku inkulturacji winna być jednak prowadzona w sposób wyważony (Nicolas Standaert unika ocen⁸), bowiem na przykład w kwestii misji w Indochinach w 1659 roku, a więc prawie 50 lat po śmierci ojca Matteo Riccio, Kongregacja ds. Krzewienia Wiary wystosowała do wikariuszy apostołskich Indochin instrukcję podkreślającą konieczność poszanowania kultury i obyczajów ludów, którym przepowiada się Ewangelię⁹.

W ewangelizacji krajów Dalekiego Wschodu, Chin, Japonii czy Korei raz po raz pojawiała się konieczność konfrontowania się katolicyzmu z tym, co Erik Zürcher określił „imperatywem kulturowym”¹⁰. Od tej inkulturacji zależały w wielu wypadkach sukces albo porażka przedsięwzięć misyjnych¹¹.

Ograniczenia religijno-społeczne misji: szariat świata muzułmańskiego

Podboje muzułmańskie sprawiły, że na wszystkich obszarach z dominacją islamu nastąpiło zdegradowanie starożytnego chrześcijaństwa, a w Azji Mniejszej doszło nawet do upadku kultury bizantyjskiej¹². Muzułmanie szybko opracowali koncep-

⁸ Por. tamże.

⁹ Por. *Collectanea Congregationis de Propaganda Fide*, Roma 1907, t. I: (1622-1866), s. 42.

¹⁰ Por. E. Zürcher, *Jesuit Accommodation and the Chinese Cultural Imperative*, w: D.E. Mungello (ed.), *The Chinese Rites Controversy: Its History and Meaning*, „Monumenta Serica”, t. XXXIII, 1994, s. 31-64.

¹¹ Por. K. Rahner, *Rites Controversy: New Tasks for the Church*, „Theological Investigations” 24(1991), s. 136.

¹² Por. G. Troupeau, *Etudes sur le christianisme arabe au Moyen Age. Variorum Collected Studies Series*, Aldershot 1995; A. Ducellier, *Chrétiens d'Orient et Islam au Moyen Age. VIIe-XVIe siècle*, Paris 1996; V. Deroche, *Entre Rome et l'Islam. Les chrétientés d'Orient 610-1054*, Paris 1996; A.-M. Edde, F. Micheau, Ch. Picard, *Communautés chrétiennes en pays d'Islam du début du VIIe siècle*, Paris 1997; A. Fattal, *Le status legal des*

cję, w myśl której uznawali siebie za wyższych i przypisali sobie najwyższe prawo do sprawowania władzy nad niemuzułmanami. „Ludzi Księgi” określano jako „uprzywilejowanych” (*ahl dimmi*)¹³. Muzułmańskie traktaty prawnicze zgodnie ukazują ograniczenia, jakim muszą się bezwzględnie poddać „podopieczni” chrześcijanie. Odzwierciedlenie tych ustaleń znajdujemy w dokumencie zwanym *Kartą ‘Umara*¹⁴.

Karta ‘Umara, mimo że budzi wiele wątpliwości historycznych, została przyjęta przez muzułmanów. Nigdy nie podważano jej autorytetu i świat islamu odwołuje się do tego dokumentu do dziś¹⁵. W pierwszych wiekach istnienia tej religii podatki płacone przez chrześcijan stanowiły podstawę dochodów państwa mu-

non-musulmansen pays d'Islam, Beyrouth 1958; M. Gervers, R.-J. Bikhazi, *Conversion and continuity. Indigenous Christian Communities in Islamic Lands*, Toronto 1990; E. Rabbath, *L'Orient chretien a la veille de l'Islam. Les chrétiens dans l'Islam des premiers temps*, Beyrouth 1980.

¹³ Na temat przykładów tego rodzaju umów, ewolucji statusu *dhimmich*, problemów wynikających z tej pragmatyki zob. A. Ferré, *Chrétiens de Syrie et de Mésopotamie au début de l'islam*, „Islamochristiana” 14(1988), s. 72-96; J. Schacht, *Esquisse d'une histoire du droit musulman*, Paris 1953, s. 26; A. Ferré, *Protégés oucitoyens?*, „Islamochristiana” 22(1996), s. 82-83; *Le livre de l'impôt foncier – Kitāb al-Kharādj*, E. Fagnan (ed.), Paris 1921, s. 108; A.S. Tritton, *The Caliphs and their Non-Muslim Subjects: A Critical Study of the Covenant of Umar*, London 1930, s. 5-17; L. Gardet, *La cité musulmane. Vie sociale et politique*, Paris 1962, s. 344-346; A. Abel, *La djizya: tribut ou rançon?*, „Studia Islamica” 32(1970) s. 5-19; A. Fattal, *Le statut légal des non-musulmans en pays d'islam*, dz. cyt., s. 18-26; M. Khadduri, *War and peace in the law of islam*, Baltimore 1955, s. 178-181; tenże, *The islamic law of nations*, Baltimore 1966, s. 278-281.

¹⁴ Por. A. Morabia, *Le gihād dans l'islam médiéval. Des origins à Al-Ġazālī*, Paris 1993, 265-479. Abū Yūsuf Ya'qūb ibn Ibrāhīm Kūfī, *Kitāb al-radd 'ala siyar al-Awzā'i*, Al-Qāhira 1932, s. 214; A.S. Tritton, *The Caliphs and their Non-Muslim Subjects*, dz. cyt., s. 63; D. Dennett, *Conversion and the poll-tax in early islam*, Cambridge-Harvard 1950, s. 63; A. Fattal, *Le statut légal des non-musulmans en pays d'islam*, dz. cyt., s. 60-69.

¹⁵ Krytyczne uwagi na temat autentyczności *Karty ‘Umara* zob. A. Fattal, *Le statut légal des non-musulmans en pays d'islam*, dz. cyt., s. 71-105.

zułmańskiego. Chrześcijanie zobowiązani byli do płacenia podatku indywidualnego, zwanego pogłównym (*dżizja*), i gruntowego, w przypadku posiadania ziemi (*haracz*)¹⁶. Ponadto obarczano ich dostawami artykułów spożywczych (*arżāq*) oraz zobowiązywano do goszczenia żołnierza muzułmańskiego przez trzy dni (*dīyāfa*)¹⁷. W zależności od potrzeb państwa muzułmańskiego czy samowoli zarządców poszczególnych prowincji na chrześcijan nakładano dodatkowe zobowiązania finansowe¹⁸. Zmniejszająca się liczba chrześcijan powodowała, że coraz mniejsza grupa musiała dźwigać obciążenia podatkowe. Z tego powodu pod koniec VIII wieku doszło do masowych nawróceń na islam¹⁹.

Analizując podboje muzułmańskie, niemal we wszystkich przypadkach zauważa się podobny schemat: po okresie względnej tolerancji dla chrześcijan w czasie walk i we wstępnych fazach islamskiego panowania następowały, dokonywane z większą lub mniejszą siłą, represje na wyznawcach Chrystusa. O zakresie tego problemu świadczą dobitnie przeprowadzane badania statystyczne. O ile w VII wieku muzułmanie stanowili około 10

¹⁶ Por. D. Dennett, *Conversion and the poll-tax in early islam*, dz. cyt., s. 3-13; C. Cahen, *Fiscalité, propriété, antagonisme sociaux en Haute-Mésopotamie au temps des premiers Abbassides, d'après Denys de Tell-Mahré*, "Arabica" 1(1954), s. 150-152; F. Løkkegaard, *Islamic taxation in the classic period*, Copenhagen 1950, s. 130.

¹⁷ Por. Al-Imām ibn Idrisaš-Šāf'ī, *Kitāb al-umm*, ed. Nağğar, t. IV, Al-Qāhira 1961, s. 199.

¹⁸ A. Morabia przytacza następujące przykłady: *qawānīn*, *dar'ā'ib*, *ma'āwīn*, *maḍārim*, *ma'ālim*, *ğibāyāt*, *rusūm*, *mukūs*. Por. A. Morabia, *Le ġihād dans l'islam médiéval*, dz. cyt., s. 271.

¹⁹ Szerzej na temat przyczyn i procesu konwersji chrześcijan na islam na Bliskim Wschodzie od VII do XI wieku zob. A. Ducellier, *Note sur la conversion des dhimmi chrétiens dans l'Orient musulman, VIIème-XIème siècles*, w: *Mélanges pour le 25ème anniversaire des études arabes à l'Université de Toulouse-le Mirail*, Toulouse 1998, s. 183-193. Por. K. Kościelniak, *Chrześcijaństwo wobec podbojów muzułmańskich do wypraw krzyżowych*, w: *W kręgu cywilizacji Półksiężycza. 6. Ogólnopolska Konferencja Arabistyczna, Kraków, 14-15 maja 2002*, red. B. Michalak-Pikulska, Kraków 2002, s. 203.

procent ludności podbitych terenów, o tyle w X wieku w krajach muzułmańskich nie było więcej niż 20 procent chrześcijan²⁰.

Niemal we wszystkich krajach muzułmańskich misje chrześcijańskie są surowo zabronione. Uważa się tam, że islam stanowi jedyną prawdziwą religię i zawsze wierną Bożemu objawieniu. Aktywnie działające misje chrześcijańskie oznaczają dla muzułmanów zakwestionowanie pełni objawienia w islamie. W tej sytuacji misje katolickie na ziemiach islamu mogą jedynie dawać świadectwo o bóstwie Jezusa oraz świadczyć pomoc miejscowym chrześcijanom.

Wydawać by się mogło, że sytuacja ta powoduje poważne zatrzymanie konwersji na chrześcijaństwo. Są jednak badacze, jak na przykład David Garrison, którzy przekonują, że „żyjemy w czasie największego w historii fenomenu nawróceń muzułmanów na chrześcijaństwo”, który można zaobserwować od Afryki Zachodniej po Indonezję²¹. Konwersje te wyjaśnia się trzema zjawiskami. Po pierwsze, są to akty terroryzmu dokonywane w imię islamu przez odłam radykalistów. W Iraku wielu Kurdów wyznających islam sunnicki podjęło decyzję o zmianie religii po licznych masakrach dokonanych przez wojowników Państwa Islamskiego. Po drugie, w wielu krajach muzułmańskich coraz łatwiej można zapoznać się z Biblią oraz zetknąć się z chrześcijanami. Na przykład w Iranie od 2015 roku jest dostępna wersja Pisma Świętego przetłumaczona na współczesny język perski, także w aplikacjach dla smartfonów. Widzowie niemal na całym Bliskim Wschodzie mogą oglądać stację Al-Hayat TV, w której pojawiają się osoby krytycznie nastawione do treści Koranu. Po trzecie, chrześcijaństwo przestało się kojarzyć z epoką

²⁰ Por. K. Samir, *Religion et culture en Proche – Orient arabe*, „Proche Orient Chretien” 39(1989), s. 287.

²¹ L. Borkett-Jones, *We are living in the midst of the greatest turning of Muslims to Christ in history*; <https://www.christiantoday.com/article/we-are-living-in-the-midst-of-the-greatest-turning-of-muslims-to-christ-in-history/56393.htm> (dostęp: 12.09.2018).

kolonialną, a więc jako religia „europejskiego najeźdźcy”²². Nie można jednak precyzyjnie ustalić liczby konwertytów z islamu na chrześcijaństwo.

Antyreligijne ideologie polityczno-społeczne

W czasach najnowszych w imię komunistycznej ideologii najwięcej chrześcijan zamordowano w byłym Związku Radzieckim, Chińskiej Republice Ludowej, Korei Północnej, Wietnamie, Kambodży i Mongolii. Przywódcy komunistyczni działali w podobny sposób, a ich celem było stworzenie bezreligijnego społeczeństwa. Cel ten udało się osiągnąć w znacznym stopniu. Według szacunków z 2007 roku w Chinach, liczących wtedy około 1,35 miliarda mieszkańców, za osoby przynależące do jakiegokolwiek religii uważało się tylko 300 milionów, czyli około 22 procent społeczeństwa²³.

W konsekwencji w każdym z krajów azjatyckich, które wdrażały komunizm, zniszczono bardziej lub mniej rozwijające się misje katolickie. Warto przedstawić skalę tych zniszczeń na przykładzie Chin i Korei Północnej, które pod wieloma względami do tej pory nie odzyskały swej kondycji sprzed 1950 roku.

Po proklamowaniu Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL) w 1950 roku wydano dekrety przeciw kontrrewolucji, którymi

²² Por. D. Garrison, *A Wind In The House Of Islam: How God Is Drawing Muslims Around The World To Faith In Jesus Christ*, 2014; W.C. Smith, *The rising tide of Muslim converts to Christianity*; <https://www.christian-today.com/article/we-are-living-in-the-midst-of-the-greatest-turning-of-muslims-to-christ-in-history/56393.htm> (dostęp: 22.09.2018); *Muslims turning to Chris – a global phenomenon*; <https://www.premier-christianity.com/Past-Issues/2016/June-2016/Muslims-turning-to-Christ-a-global-phenomenon> (dostęp: 24.08.2018).

²³ Por. *The Chinese Patriotic Catholic Association celebrates 50 years at a less than ideal moment*; <http://www.asianews.it/index.php?l=en&art=9915> (dostęp: 12.09.2018).

objęto, obok wyznawców innych religii, również Kościół katolicki. Wydalono około 5500 zagranicznych misjonarzy i misjonarek. Katolickie uniwersytety, szkoły, szpitale i przytułki znacjonalizowano, a w 1951 roku internuncjusz opuścił stolicę państwa – Pekin. Z powodów politycznych i religijnych migrowało około 3 milionów katolików chińskich.

Aby przybliżyć i zrozumieć skalę zniszczeń misji katolickich, warto przeanalizować kondycję katolicyzmu w Chinach przed słynnym dekretem o kontrrewolucji. Pius XII erygował tam 20 metropolii²⁴, 79 diecezji, 38 prefektur apostołskich oraz administraturę apostołską. W Chinach rezydował kardynał, arcybiskup Pekinu, 20 arcybiskupów, 96 biskupów, w tym 25 Chińczyków, 5701 kapłanów, w tym 2698 Chińczyków. Istniało 16 seminariów duchownych z 847 alumnami. Ponadto pracowało 978 zakonników (w tym około 500 Chińczyków), 7443 zakonnice (5112 rodzimego pochodzenia).

W Chinach działały liczne zakony i zgromadzenia męskie i żeńskie. Powstało też kilkadziesiąt zgromadzeń chińskich²⁵.

Po przejęciu władzy przez Komunistyczną Partię Chin chrześcijaństwo zaczęto przedstawiać jako religię promującą zachodni imperializm. Wkrótce komuniści doprowadzili do podziału wspólnoty katolickiej. W 1957 roku rząd założył Patriotyczne Stowarzyszenie Katolików Chińskich, które do dziś odrzuca zwierzchnictwo Watykanu i ustanawia swoich własnych biskupów²⁶.

²⁴ Anking, Choch Choto, Ciñan, Czangsza, Czungcing, Fuczou, Hangczou, Hankou, Kajfeng, Kanton, Kuejjang, Kunming, Lanczou, Nan-czang, Nankin, Nanning, Pekin, Si-an, Szenjang, Tajjuan.

²⁵ Por. *Acta Apostolicae Sedis* (AAS), Roma, Vaticano 1922-1960; O. Chadwick, *The Christian Church in the Cold War*, London 1993; Richard Cardinal Cushing, *Pope Pius XII*, Boston 1959; V. Dammertz, *Ordensgemeinschaften und Säkularinstitute*, "Handbuch der Kirchengeschichte", t. VII, Freiburg 1979, s. 355-380; A. Galter, *Rotbuch der verfolgten Kirchen*, Recklinghausen 1957; A. Giovanetti, *Pio XII parla alla Chiesa del Silenzio*, Milano 1959.

²⁶ Por. *The Chinese Patriotic Catholic Association celebrates 50 years at a less than ideal moment*; <http://www.asianews.it/index.php?l=en&art=9915> (dostęp: 12.09.2018).

W konsekwencji od kilkudziesięciu lat część katolików należy do oficjalnego Kościoła patriotycznego, a część modli się w nieuznawanych przez władzę domowych świątyniach Kościoła podziemnego, lojalnego wobec Watykanu. Liczbę wszystkich katolików szacuje się na około 12 milionów²⁷. Chińska Republika Ludowa i Watykan zerwały oficjalne stosunki dyplomatyczne w 1951 roku. Od tego czasu Państwo Kościelne jest jedynym krajem europejskim, który uznaje niepodległość Tajwanu, uważanego przez Chiny za zbuntowaną prowincję, co jeszcze bardziej komplikuje na planie politycznym dialog między papiestwem a Pekinem²⁸.

Z kolei w Korei Północnej – jednym z najbardziej odizolowanych krajów na świecie – chrześcijaństwo występuje w postaci szczątkowej, a katolicyzm praktycznie zaginął. Ustalenie liczby wyznawców Chrystusa wydaje się niemożliwe. Według Davida Altona liczba chrześcijan w tym kraju miała w 2012 roku stanowić 1,7 procent populacji kraju, czyli około 406 tysięcy²⁹. Z kolei inni autorzy podają przeszło dziesięciokrotnie niższe szacunki. Według danych pastora Li Chang Ho z 2011 roku miało tam żyć 40 tysięcy chrześcijan, z czego większość – 30 tysięcy, miała być uwięziona w łagrach³⁰.

Skala zniszczenia chrześcijaństwa, a szczególnie katolicyzmu w Korei Północnej jest więc dramatycznie większa niż w Chinach. Przed 1948 rokiem Pjongjang, obecna stolica Korei Północnej, nazywana była Jerozolimą Wschodu. Wśród jej mieszkańców

²⁷ Por. *Trudna sytuacja Kościoła w Chinach a relacje chińsko-watykańskie*; <http://idziemy.pl/kosciol/trudna-sytuacja-kosciola-w-chinach-a-relacje-chinsko-watykanskie> (dostęp: 23.09.2018).

²⁸ Por. L. Védrenne, *The Diplomatic Relations between the Holy See and the Republic of China from 1942 to 2012: History, Challenges, and Perspectives*, Taipei 2012; <http://bibliotecanonica.net/docsaj/btcajg.pdf> (dostęp: 22.08.2018).

²⁹ Por. D. Alton, *Building Bridges: Is There Hope for North Korea?* Lion Hudson 2013, s. 79.

³⁰ Por. J. Kuc, *Chrześcijaństwo w komunistycznych łagrach*; <https://pukhan.pl/2011/05/chrześcijaństwo-w-komunistycznych-lagrach> (dostęp: 23.08.2018).

30 procent było chrześcijanami³¹. W latach 40. XX wieku podczas walk republikańców z komunistami „czerwoni” posiadali przybudówkę chrześcijańską w postaci niewielkiej liczby tak zwanych liderów Kościoła postępowego, którzy akceptowali zasady komunizmu. Niemniej już wtedy chrześcijanie cierpieli prześladowania i masowo chronili się w Korei Południowej. Po ustabilizowaniu się władzy w latach 1956-1957 komuniści rozpoczęli akcje likwidacji miejsc kultu, kościołów i wspólnot chrześcijańskich. Od tej pory północnokoreańskie media bez przerwy głosiły, że Korea Północna jest jedynym krajem na świecie całkowicie wolnym od religijnych przesądów³².

W 1972 roku dla celów propagandowych reaktywowano wierne reżimowi Koreańskie Towarzystwo Chrześcijańskie, które regularnie potępia amerykański imperializm. Innym zabiegiem propagandowym jest działalność czterech oficjalnie tolerowanych przez rząd Kościołów: dwóch protestanckich, katolickiego i prawosławnego. Pokazuje się je obowiązkowo zagranicznym turystom.

Raz po raz pojawiają się doniesienia o pojedynczych prześladowanych wspólnotach chrześcijańskich w Korei Północnej, ale ze względu na niemożność weryfikacji tych informacji trudno określić stopień prawdziwości tych relacji. Wiadomo tylko, że na skutek głodu i kryzysu w latach 1998-1999 z Korei Północnej uciekło około 200 tysięcy obywateli. Od 2000 roku wspólnoty protestanckie wyjątkowo aktywnie działają pośród tych uciekinierów, zapewniając im pomoc, potajemny transfer, środki do życia, oraz chroniąc ich przed przymusową deportacją do Korei Północnej przez władze Chin³³.

³¹ Por. J.H. Grayson, *Korea – A Religious History*, London 2002, s. 157-158.

³² Por. A. Lankov, *North Korea's irreconcilable relationship with Christianity. Long persecuted, Christians in the North now have 'official' churches, catacomb networks*; <https://www.nknews.org/2013/09/north-koreas-irreconcilable-relationship-with-christianity> (dostęp: 22.09.2018).

³³ Por. D. Tudor, *Korea: The Impossible Country*, Clerendom 2012; D. Alton, *Building Bridges*, dz. cyt.; J. Corfield, *Historical Dictionary of Py-*

Z Korei Północnej docierają też czasem wręcz niewiarygodne informacje na temat zaskakujących aktów odwagi protestantów w ramach działalności misyjnej. Protestantkie portale informacyjne doniosły przed laty o niebywałym wydarzeniu. Mianowicie w 2003 roku został zastrzelony emerytowany generał Koreańskiej Armii Ludowej, który nawrócił się na chrześcijaństwo i przekonywał żołnierzy do nauki Chrystusa³⁴.

Równie niewiarygodne, wręcz szalone, przedsięwzięcie podjął amerykański ewangelikalny misjonarz Robert Park. 25 grudnia 2009 roku został zatrzymany tuż przy granicy w Korei Północnej. Chciał dostarczyć północnokoreańskiemu przywódcy listy, w których prosił o likwidację obozów koncentracyjnych, i nawrócić Kim Dzong Ila na chrześcijaństwo. Poddany okrutnym torturom, ledwie uszedł z życiem. Po mediacjach został wydalony i był leczony w Kalifornii³⁵. Zresztą co jakiś czas pojawiają się protestanczy następcy Parka. W 2014 roku 75-letni australijski misjonarz zatrzymany został w Korei Północnej za nielegalne rozprowadzanie materiałów o tematyce religijnej³⁶. Inny Amery-

ongyang, London 2013; Y. Park, *Korea and the Imperialists: In Search of a National Identity*, Author House 2009; A. Lankov, *North Korea's irreconcilable relationship with Christianity. Long persecuted, Christians in the North now have 'official' churches, catacomb networks*; <https://www.nknews.org/2013/09/north-koreas-irreconcilable-relationship-with-christianity/> (dostęp: 22.09.2018).

³⁴ Por. *Evidences: Christian North Korean Army General*, "New Sources State Christians murdered in North Korea" Thursday, October 14, 2004; <http://www.northkoreanchristians.com/general-north-korean.html> (dostęp: 12.09.2018).

³⁵ Por. J.M. Rodgers, *What Really Happened to Robert Park in North Korea and Who Knows?*; <http://thethreewisemonkeys.com/2012/02/20/what-really-happened-to-robert-park-in-north-korea-and-who-knows/> (dostęp: 12.09.2018).

³⁶ Por. *Korea Północna uwolniła australijskiego misjonarza*; <https://www.gosc.pl/doc/1906695.Korea-Polnocna-uwolnila-australijskiego-misjonarza> (dostęp: 12.09.2018).

kanin koreańskiego pochodzenia, Kenneth Bae, spędził w północnokoreańskim obozie pracy 752 dni³⁷.

Te graniczące z irracjonalnością akcje ewangelizacyjne są domeną wspólnot protestanckich. Kościół katolicki w Korei Północnej jest wciąż wielkim nieobecnym.

Wnioski

W Azji żyje ponad trzy piąte ludności świata, w większości są to ludzie młodzi. Azja jest więc „kontynentem życia”, a jednocześnie życie napotyka tam poważne zagrożenia spowodowane często bardzo trudną sytuacją społeczno-ekonomiczną, uwarunkowaniami kulturowymi i politycznymi. Mimo to Azja jest kontynentem nadziei dla misji katolickich ze względu na charakterystyczną dla niej religijność, bogactwo duchowe i długą, bo sięgającą czasów starożytnych, historię. Kościół był tam obecny i działał na różne sposoby przez 2000 lat³⁸.

Począwszy od sporu o ryty, prowadzenie misji katolickich w Azji zostało obarczone zarzutem, że misjonarze katolicy nie zawsze rozumieли i doceniali pozytywne wartości tradycji Bliskiego i Dalekiego Wschodu. Tu rodził się problem kulturowy, gdyż religie Azji tworzyły cywilizacje, które przetrwały tysiąclecia.

Dzięki wspomnianemu wyżej sporowi Kościół katolicki uzmysłowił sobie, jak ważna jest dla wielu Azjatów kontynuacja dziedzictwa kulturowego poprzednich pokoleń. Misje katolickie, obok głoszenia Chrystusa, winny być procesem uczenia się kultury i wrastania w nią katolicyzmu („azjanizacja”). Innymi słowy

³⁷ Por. A. Parfieniuk, *Placze, pokłony i wyznawanie win – tak Korea Północna wykorzystuje aresztowanych obcokrajowców do własnej polityki i propagandy*; <https://wiadomosci.wp.pl/placze-poklony-i-wyznawanie-win-tak-korea-polnocna-wykorzystuje-aresztowanych-obcokrajowcow-do-wlasnej-polityki-i-propagandy-6027650360398977a> (dostęp: 22.08.2018).

³⁸ Por. Cz. Drążek, *Ewangelizacja Azji*, https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TH/THW/synod_azja_14051998.html (dostęp: 22.08.2018).

jest to proces kulturowego przystosowania, dzięki któremu katolicyzm staje się integralnym elementem danego społeczeństwa i nosicielem jego kultury.

Jan Paweł II nauczał, iż „Kościół uznaje Powszechną Deklarację Praw Człowieka i jej fundamentalne stwierdzenie, że «uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków rodziny ludzkiej stanowi podstawę wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie»”³⁹.

Strona chrześcijańska w imię zasady wzajemności oczekuje od świata muzułmańskiego:

- uwzględniania priorytetu pluralizmu, nawet jeśli nie jest on łączony z laickością państwa (należy walczyć o jak największą autonomię religii i państwa);

- przyjęcia światowych standardów, że szacunek dla mniejszości jest barometrem poprawnych relacji religii w nowoczesnym państwie, gdyż społeczeństwo nie może podlegać dyskryminacji;

- zapewnienia mniejszościom religijnym nie tylko wolności kultu, ale i pełnej wolności religijnej.

W kontekście respektowania praw człowieka misyjny charakter chrześcijaństwa czy islamu nie musi prowadzić do konfliktów religijnych. Sens misji zasadza się bowiem na prezentacji człowiekowi chrześcijaństwa lub islamu jako propozycji, z której może on skorzystać, ale nie musi.

W kwestii poprawy sytuacji chrześcijan w państwach komunistycznych Azji zasadniczo badacze dzielą się na zwolenników dwóch strategii. Pierwszą z nich jest postawa optymistyczna. Promuje ona dialog z przywódcami komunistycznymi. Uważa się, że Chiny od czasu rozpoczęcia wielkich reform przejmują

³⁹ Por. Jan Paweł II, *Poszanowanie praw człowieka warunkiem prawdziwego pokoju. Orędzie na XXXII Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1999 r.*, „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie, 20(1999) nr 1, s. 4-8; Jan Paweł II, *Poszanowanie praw człowieka częścią integralną każdej kultury (Przemówienie do uczestników I Światowego Kongresu Duszpasterstwa Praw Człowieka, 4 VII)*, „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie, 19(1998) nr 12, s. 28-29.

w wielu dziedzinach wzorce zachodnie. Są to działania na tak wielką skalę, że przewyższają one przejmowane wzory sowieckie z lat 50. Można więc zapytać, na ile te tendencje będą dotyczyć również respektowania praw człowieka i wolności religijnej.

Drugą opcję reprezentuje stosunkowo wielka grupa sceptyków, którzy nie wierzą w dialog z komunistami. Wśród nich jest Wuher Caixi, w 1989 roku rzecznik studentów z Tiananmen, od tamtej pory żyjący na emigracji na Tajwanie, który stwierdził, że największym błędem opozycji była wiara, iż z komunistycznymi władzami da się rozmawiać⁴⁰.

Jak przekonać rządy ostatnich komunistycznych krajów, że laicki charakter państwa nie powinien być rozumiany jako ateistyczny model społeczeństwa? Wydaje się, że dla coraz częściej izolowanego politycznie Watykanu dialog pozostaje jedynym rozwiązaniem, mimo że czasem przekształca się w jego atrapę.

Prospettive e problemi delle missioni cattoliche in Asia. I contesti confessionale (di confessione), religiosi e politici

L'Asia può essere vista come un "rimprovero (rimorso) per il cristianesimo"? La più grande e più popoloso continente del mondo, nel 2016 conta 4,463 miliardo abitanti e ha solo circa 300 milioni di cristiani, meno del 10% della popolazione del continente. Il numero di cattolici ammonta a 137 milioni, pari a circa il 4% della popolazione di questo continente. L'Asia è il continente più ambivalente in termini di attività missionarie cattoliche. Proprio lì che furono intraprese le azioni più spettacolari, che portarono grandi frutti e i più inetti tentativi di cristianizzazione attraverso metodi discutibili.

⁴⁰ Por. G. Sorman, *Destroyed By Communism. Twenty years after Tiananmen, China and some of its Asian neighbors still suffer under Marxist ideology*; <https://www.city-journal.org/html/destroyed-communism-10582.html> (dostęp: 12.08.2018).

Questo capitolo cerca di mostrare l'essenza dei problemi e delle prospettive delle missioni cattoliche in Asia mostrando tre casi di studio (case studies). Sembra che loro mostrano le circostanze e i meccanismi tipici che favoriscono o limitano la missione della chiesa cattolica in Asia.

In primo luogo, la durabilità delle religioni tradizionali e le forme della loro cultura anche la necessità di inculturazione cattolica sono state presentate sull'esempio della disputa sui riti nella Cina.

Conclusione: il cattolicesimo dovrebbe sempre diventare parte integrale di una data società ed essere portatore della sua cultura.

In secondo luogo, le limitazioni religiose e sociali delle missioni cattoliche sono state presentate sull'esempio dei paesi musulmani.

Conclusione: sottolineare la cultura dei diritti umani e la reciprocità nel dialogo musulmano-cristiano.

In terzo luogo, sono stati mostrati gli ostacoli legati all'eradicazione del cristianesimo da parte di ideologie atee sull'esempio del comunismo in Cina e Corea del Nord.

Conclusione: un dialogo realistico con i comunisti a livello internazionale e le relazioni bilaterali.

In Asia vive più di tre quinti della popolazione mondiale, soprattutto giovani. L'Asia è quindi "il continente della vita", lo cui evangelizzazione è ancora un "rimprovero (rimorso)" per il cattolicesimo.